

POSTANOWIENIE

Dnia 24 kwietnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 24 kwietnia 2014 r.,

sprawy **M. W.**

skazanego z art. 207 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz z art. 199 § 2 k.k. i art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 201 k.k. i art. 11 § 2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 4 września 2013 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego z dnia 27 marca 2013 r., sygn. akt VII .../12

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 marca 2013 r. Sąd Rejonowy uznał M. W. za winnego dokonania dwóch przestępstw, to jest występków: z art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k. i art. 11 § 2 k.k. oraz z art. 199 § 2 k.k. i art. 200 § 1 k.k., art. 201 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., za które wymierzył mu karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a nadto orzekł wobec niego na mocy art. 41a § 1 k.k. zakaz kontaktowania się z córką K. W., wskazując odległość jaką M. W. powinien

zachować od K. W. na 10 m. oraz nakaz opuszczenia lokalu, który zajmuje wspólnie z pokrzywdzonymi [...].

Wyrok ten zaskarżyli oskarżony i jego obrońca.

Obrońca oskarżonego w złożonej apelacji zarzucił temu orzeczeniu: obrazę przepisów postępowania, to jest art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 170 § 1 k.p.k. i art. 174 k.p.k. przez oddalenie wniosku dowodowego oskarżonego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia czy oskarżony jest uzależniony od alkoholu oraz czy fakt ten miał wpływ na jego poczytalność w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu, bez wskazania przesłanek takiej decyzji, obrazę art. 92 w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. poprzez dokonanie nieuprawnionej oceny w przedmiocie możliwości istnienia u oskarżonego uzależnienia od alkoholu, w sytuacji nieuzasadnionego oddalenia wniosku obrońcy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na tą okoliczność, błąd w ustaleniach faktycznych poprzez bezzasadne ustalenie, że oskarżony dopuścił się względem córki K. W. w latach 2006 do 2009 obcowania płciowego.

Natomiast sam oskarżony w swojej apelacji podniósł, że przypisane mu przestępstwa nie zostały mu udowodnione, oparto się bowiem tylko na pomówieniach. Żądał też ścigania z urzędu i ukarania sprawców tych pomówień. Wyrokiem z dnia 4 września 2013 r. Sąd Okręgowy uznał te obie apelacje za oczywiście bezzasadne i zaskarżony nimi wyrok utrzymał w mocy.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył kasacją obrońca skazanego.

Orzeczeniu temu zarzucił, na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. w zw. z art. 439 w zw. z art. 193 § 1 k.p.k., rażące naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść wyroku polegające na nie powołaniu biegłych z zakresu uzależnień na okoliczność ustalenia czy skazany jest uzależniony od alkoholu, jeżeli tak, to czy uzależnienie to mogło mieć wpływ na jego postępowanie pomimo ujawnienia w postępowaniu dowodowym, za pośrednictwem zeznań świadków mogących wskazywać istnienie u skazanego takiego uzależnienia oraz pomimo wyraźnego stwierdzenia przez biegłych lekarzy psychiatrów, którzy oświadczyli, iż orzekanie o uzależnieniu od alkoholu nie leży w gestii ich kompetencji i wniósł - biorąc za podstawę przepis art. 452 § 2 k.p.k. - o uchylenie wyroku Sądu II instancji z zaleceniem dopuszczenia przez ten Sąd dowodu z opinii biegłych z zakresu

uzależnień na okoliczność ustalenia czy skazany jest uzależniony od alkoholu, a jeżeli tak, to czy uzależnienie to mogło mieć wpływ jego postępowanie w momencie popełnienia przypisanych mu czynów.

W pisemnej odpowiedzi na tą kasację prokurator Prokuratury Okręgowej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym. Taka ocena tej kasacji uczyniła możliwym jej rozpoznanie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Zarzut podniesiony w kasacji - tak w zakresie samej jego redakcji i poprawności wskazania jego podstawy prawnej, jak i motywacji przytoczonej na jego uzasadnienie - nie spełnia jednoznacznie wymogów skutecznych zarzutów kasacyjnych. Nie respektuje tych przepisów ustawy karnej procesowej, które określają przedmiot zaskarżenia kasacją.

Nie ulega wszak wątpliwości, że kasacją strona może skarżyć tylko prawomocny wyrok kończący postępowanie w sprawie. Tak bowiem stanowi przepis art. 519 k.p.k. Oznacza to, że w tej nadzwyczajnej skardze odwoławczej (bo przysługującej wszak od prawomocnych, przez to już wykonalnych orzeczeń) można podnosić tylko zarzuty dotyczące jej wyłącznego przedmiotu zaskarżenia, to jest wyroku sądu odwoławczego. Można oczywiście też w kasacji wytykać uchybienia wyrokowi sądu I instancji, ale warunkiem ich skuteczności jest równoczesne wykazanie (przywołaniem konkretnych przepisów i stosowną argumentacją) przeniknięcia tego uchybienia do wyroku sądu odwoławczego. Nie dochowujący tego warunku zarzut kasacji musi być uznany za bezzasadny, skoro nie dotyczy - określonego przez ustawę - wyłącznego jej przedmiotu zaskarżenia. Tego rodzaju sytuacja wystąpiła *in concreto*. Treść sformułowanego przez obrońcę skazanego M. W. zarzutu nie pozostawia wątpliwości, że jest on skierowany wprost do wyroku sądu I instancji. Brak w nim bowiem stwierdzeń, które pozwoliłyby uznać tą ocenę za nieuprawnioną. Jej słuszność potwierdza także wskazana podstawa prawna tego zarzutu. Nie zawiera wszak - w istocie - takich przepisów, które by dotyczyły kontroli odwoławczej. Przywołanie przez skarżącego przepisu art. 439 poprawności tego stwierdzenia nie podważa, skoro skarżący nawet nie wskazał, który paragraf tego przepisu został naruszony, czy którą bezwzględną przyczyną odwoławczą, z

opisanych w paragrafie pierwszym tego przepisu - w jego ocenie - jest dotknięty zaskarżony wyrok. Nie wyjaśnia tego również - ani w samej treści zarzutu, ani też w uzasadnieniu skargi. Tymczasem - stosownie do treści art. 526 § 1 k.p.k. - jednym z formalnych warunków, jakie musi spełniać kasacja jest podanie przez skarżącego na czym polega zarzucane uchybienie. Tak konstruując ten zarzut kasacji obrońca skazanego tego wymogu nie dochował, a równocześnie sam sposób w jaki go przytoczył pozwala uznać ten zarzut za skierowany do wyroku sądu I instancji. Niezależnie od tych uwag stwierdzić należy, iż analiza uzasadnienia kasacji dowodzi tego, że skarżący w istocie powtórzył w niej zarzuty apelacji, oznaczone tam jako IV i V. Świadczy o tym argumentacja przytoczona zwłaszcza na stronie 3 i 5 kasacji. Do tych zarzutów - także dotyczących rzekomej obrazy art. 193 § 1 k.p.k. - Sąd Okręgowy się odniósł. Uczynił to w sposób jednoznaczny, z przywołaniem konkretnych, wynikających z przeprowadzonego w toku procesu materiału dowodowego okoliczności (por. s. 5 - 6 uzasadnienia wyroku). Skarżący rzetelności kontroli instancyjnej wyroku Sądu I-ej instancji w zakresie tych zarzutów apelacji w kasacji nie podważył, skoro nie zarzucił Sądowi odwoławczemu obrazy przepisów, które zasady tej kontroli określają (art. 433 § 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k.). Ograniczył się bowiem w kasacji do powtórzenia z apelacji swoich argumentów, nie dostrzegając przy tym tych, które - zresztą w ślad za Sądem I instancji - przywołał Sąd Okręgowy. Tak czyniąc, skarżący nie dostrzegł tego, iż kasacja nie jest swoistą trzecią instancją, a jej celem nie jest powielanie kontroli odwoławczej.

Niezależnie od powyższych stwierdzeń, podnieść należy, że autor kasacji, w swoich rozważaniach, nie uwzględnił bezspornych okoliczności, który czynią jego zarzuty nieuprawnionymi. Eksponując (rzekomy) fakt silnego uzależnienia skazanego od alkoholu i wynikłe z tego konsekwencje nie dostrzega tego, iż:

- sam skazany konsekwentnie zaprzeczył by był uzależniony od alkoholu i wyjaśniał (także i przed biegłymi psychiatrami), że „nie ma problemu z alkoholem” (k. 24, 35):
- opiniujący w sprawie biegli psychiatrzy stwierdzili pełną poczytalność skazanego w zakresie zarzucanych mu czynów, a także brak podstaw do uznania go za osobę uzależnioną od alkoholu, a – co najwyżej – „jedynie go nadużywającą” (k. 718). Nadto – co istotne – biegli ci jednoznacznie zaopiniowali, iż ewentualne uzależnienie skazanego od alkoholu nie wpływałoby na jego poczytalność, skoro

jego poziom intelektualno – społeczny pozwala mu na zrozumienie norm prawno – społecznych (k. 718, 239 – 242);

- także opiniujący w sprawie biegły seksuolog nie stwierdził u skazanego zaburzeń preferencji seksualnej: ani też wskazał na takie stwierdzenie w toku badania skazanego okoliczności, które świadczyłyby o jego uzależnieniu od alkoholu (k. 221, 231);

- nie można przypisywać Sądowi Rejonowemu (i akceptującemu jego działania – Sądowi Okręgowemu) by naruszył przepis art. 193 § 1 k.p.k., skoro przeprowadził dowód z opinii biegłych psychiatrów celem zbadania stanu poczytalności skazanego w czasie dokonywania zarzucanych mu czynów. Biegli, w oparciu o dostępne w sprawie dowody jednoznacznie wypowiedzieli się w tym przedmiocie, a także – równie stanowczo – odnieśli się do kwestii uzależnienia skazanego od alkoholu i tegoż znaczenia dla oceny stanu jego poczytalności *tempore criminis* (k. 718). Skarżący – o ile chciał zakwestionować poprawność opinii biegłych, jak i stan ich specjalistycznej wiedzy, wymagany do jej opracowania – to powinien był formułować zarzut obrazy art. 201 k.p.k. i w oparciu o zawarte w tym przepisie przesłanki domagać się przeprowadzenia dowodu z opinii innych biegłych. Tymczasem w apelacji – odnośnie kwestii związanych z tą opinią – podniósł on zarzuty obrazy przepisów postępowania, art. 170 § 1 i art. 174 k.p.k. oraz art. 92 w zw. z art. 193 § 1 k.p.k., do których to – co już powyżej zauważono – wnikliwie i rzetelnie odniósł się Sąd odwoławczy.

Wszystkie przywołane powyżej okoliczności dowodzą oczywistej bezzasadności kasacji obrońcy skazanego. Następstwem tej oceny było oddalenie tej kasacji jako oczywiście bezzasadnej, w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia art. 636 § 1 k.p.k.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak wyżej.